Żabson, Elegancko (feat. Yzomandias)

Milion plus to ziomal
na elegancko

wjeżdżam tu na elegancko

wjeżdżam tu na elegancko
z moja delegacją
witają ziomki trawką
witają ziomki flaszką
choć jesteśmy inna nacją
połączeni wspólną pasją
Yzomandias, Żabson, tylko na nas patrzą

na elegancko
na elegancko

[Yzomandias:]
(…)

ludzie chcą nauczać mnie jak mam żyć
ale już trochę za późno
nosze na sobie ten krzyż
jak jakiś Marcelo Burlo
a suki mówią ze w bani mam syf
to chociaż stylówe mam schludną
ty znowu w kiblu walisz ten syf
i ruchasz sie z jakąś kur**

pytasz wciąż czemu spełniam te sny
bo nawet nie śpię na próżno
jakbym wyjebał kubek kofeiny
wjeżdżam na bakę na luźno
nie mówi mi o elegancji
wypijesz pół flaszki i kończy sie burdą
ja jeszcze od restauracji do restauracji
jak Anthuny Brudein

[Yzomandias:]
(…)

żeby robić ruchy nie musze śmigać w krawacie
nie zakładam muchy
no bo aż za dobrze łapię
zobacz se na moje ciuchy, jakie eleganckie
dobrze znam te suki które znaj asie na trapie
ona sie mnie pyta czy zaproszę ją na chatę
jakby znała telepatie
jadę po gumki na stacje
nie wiem czy to eleganckie /2x
ze ciągle miele gandzię
mam 10 gramów w blancie
weź lepiej zamów żarcie
wszystko co jest w karcie
biorę wszystko co jest w karcie!
nie siedzę w twojej karczmie
bujam się w projektancie

na elegancko
na elegancko

[Yzomandias:]
(…)